

Kilka pytań do Premiera

Głosowałem na Pana, więc teoretycznie mam obywatelskie prawo zadać kilka pytań. „Wiem, że nic nie wiem. Udowodnij, że wiesz więcej niż ja „



Kilka pytań do Premiera



Głosowałem na Pana, więc teoretycznie mam obywatelskie prawo zadać kilka pytań.

„Wiem, że nic nie wiem. Udowodnij, że wiesz więcej niż ja „ – mawiał kiedyś Sokrates stojąc na rogu ulicy. Ten swadliwy filozof wielokrotnie ostrzegał, że demokracja ma ogromną wadę; nigdy nie osiąga się jej na stałe i dlatego wciąż trzeba o nią walczyć.

Najdroższy nasz Panie Donaldzie, czy z tego wysnuł Pan wniosek, że władza jest właśnie po to, żeby podejmowała decyzje wbrew interesom społecznym?

Czegóż Pan takiego się ostatnio dowiedział, co upoważnia Pana do takiego wniosku? Społeczna waga tej wiedzy wymaga natychmiastowego jej upublicznienia i to **w trybie nadzwyczajnym**.

W tym biednym wciąż kraju ludzie drogą coraz to nowych wyrzeczeń, zasypywani złym prawem ograniczającym wszystkie dziedziny zwykłego życia, boją się już nawet zestarzeć, a poskarżyć się na to mogą jeno do ołtarza. Czy nie widzi Pan, że rozrastający się system administracyjny znów zaczął pracować sam dla siebie, co oznacza dysfunkcję państwa?

- Czy nie widzi Pan, że podległa Panu księgowość staje się „waszą” księgowością, a jej praktyczne wnioski sferą wymuszeń?
 - Został Pan ponownie wybrany w trybie demokratycznym, zatem jakie zaistniały powody, żeby stosował Pan spartańskie reguły rządzenia wobec narodu, który tak pracuje na swoją demokrację i pańską kadencję u władzy?
 - Zrzucanie starców ze skały bez spadochronu orbywało się w czasach, gdy technika nie znała takich wynalazków, a Ateny nie znały zasad demokracji. Sokratesowi wyjazd do Sparty wypominano jako zdradę. Jak potraktować nagłą zmianę zasad sprawowania władzy, gdy wszyscy obudzimy się w Sparcie?
 - Chyba tylko tym, że większość się myli. Wtedy zostanie Panu jedynie parlament. Na jakiś czas, który warto przemyśleć.
-

Autor: awers

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl